

## RAPORT: WZROST CYBERZAGROŻEŃ NA SMARTFONACH O 98 PROCENT

---

Według firmy Nokia, która przygotowała raport dotyczący zagrożeń na rynku telefonii komórkowej, od końca 2015 ilość zagrożeń na telefonach komórkowych wzrosła prawie dwukrotnie. Widać także w raporcie zmianę trendu zarażeń wirusami, zmniejszenie ich liczby na komputerach osobistych na rzecz urządzeń mobilnych.

Firma Nokia w swoim raporcie korzystała z danych zebranych przez NetGuard Endpoint Security, które zajmuje monitorowaniem ruchu sieciowego, który jest obecny na ponad 100 mln urządzeń mobilnych. Smartfony miały odpowiadać w ciągu ostatniego roku za 78 proc. ataków na wszystkie urządzenia mobilne, tylko 22 proc. źródeł ataków miało pochodzić z połączenia telefonu z komputerem stacjonarnym.

Najbardziej zarażonym systemem na rynku urządzeń mobilnych był Android, co przełożyło się na 74 proc. zainfekowanych urządzeń, 22 proc. stanowiły urządzenia z systemem Windows oraz 4 proc. na systemach wyposażonych w iOS.

W raporcie została omówiona sama kwestia rozwoju rynku cyberzagrożeń dotyczących urządzeń mobilnych. Jeszcze na początku 2013 roku według Nokii nie było żadnego śladu wskazującego na obecność wirusów na smartfonach. Jednak już w 2015 ich ilość na samych telefonach miała wynosić około miliona. W ciągu tych dwóch lat jak pokazuje raport następował powolny, stabilny wzrost. Przełom nastąpił w drugiej połowie 2015 roku, kiedy ilość próbek miała wynosić 4 mln wirusów. Od tego momentu obserwujemy bardzo duży wzrost obecności złośliwego oprogramowania na telefonach. Początek 2016 roku – 5 mln, czerwiec tego roku to już ponad 9 mln odkrytych wirusów.

Podział samego rynku też wygląda dosyć niekorzystnie jeżeli chodzi o telefony z systemem Android. Zaledwie dwa z dwudziestu najpopularniejszych i najbardziej rozpowszechnionych wirusów to oprogramowanie nie przeznaczone na system Google. Były one ukierunkowane na system iOS i Windows. Twórcy raportu przeanalizowali również fenomen popularności gry Pokemon Go oraz wykorzystaniem jego początkowo niewielkiej dostępności w krajach poza Stanami Zjednoczonymi, Australią oraz Nową Zelandią. W tym czasie świat oszalał na punkcie tej aplikacji, co wykorzystali niektórzy twórcy wirusów umieszczając w kodzie gry złośliwe oprogramowanie i udostępniali swoje wersje poza oficjalnym sklepem z aplikacjami. Nokia w swoim raporcie nie pochyliła się nad rozmiarem zjawiska, jednak sama jego obecność w raporcie świadczy o tym, że był to poważny problem.

Rośnie także ilość infekcji w ciągu miesiąca. W 2015 średnia ilość zainfekowanych telefonów miała wynieść 11 proc. i wzrosnąć do 12 proc. w 2016. Nie bez znaczenia jest także fakt, w którym złośliwe oprogramowanie obecne na telefonach jest coraz bardziej skomplikowane i powoduje coraz większe straty dla przeciętnego użytkownika. Trudniej jest je także wykryć bez zainstalowania odpowiednio dopasowanych antywirusów, niektóre z wirusów w ostatnim okresie korzystają także z luk w samym

jądrze Androida, co oznacza, że hakerzy coraz lepiej rozpoznają sam rynek i potrafią dopasować wirusy do systemów operacyjnych obecnych na telefonach.

**Czytaj też:** [Bezpieczny telefon z systemem Android](#)